

UZASADNIENIE

E. G. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 24 października 2011 r. do dnia 8 stycznia 2012 r. w W. w krótkich odstępach czasu, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w związku z pełnieniem funkcji publicznej asesora komorniczego wyznaczonego do podejmowania czynności terenowych w związku z postępowaniami egzekucyjnymi prowadzonymi z majątku K. L. uzależniał bezprawne opóźnienie wykonania czynności zmierzających do ujawnienia w księdze wieczystej numer (...) zakończenia postępowania egzekucyjnego o sygn. (...) od otrzymania od K. L. korzyści majątkowej znacznej wartości co najmniej w postaci nieruchomości niezabudowanej o powierzchni nie mniejszej niż 800 m⁽²⁾ o wartości wyższej niż 200.000 zł, podżegając jednocześnie K. L. do udaremnienia zaspokojenia swoich wierzycieli w drodze przeniesienia na rzecz wskazanej przez siebie osoby własności udziału w nieruchomościach zagrożonych zajęciem w celu udaremnienia wykonania prawomocnego orzeczenia sądowego, to jest **o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zb. z art. 228 § 4 i § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

Tymczasem na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. G. był asesorem komorniczym w Kancelarii Komornika Sądowego M. P. i na podstawie tego posiadał wiedzę, iż w stosunku do K. L. są prowadzone postępowania egzekucyjne z wniosków J. K. (1) i M. K..

W skład majątku K. L. wchodziła objęta wspólnością majątkową małżeńską nieruchomość gruntowa położona przy ul. (...) w W. w dzielnicy W. o powierzchni 0,0009 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie XV Wydział Ksiąg wieczystych prowadził księgę wieczystą o numerze (...).

K. L. był również właścicielem nieruchomości gruntowej o powierzchni 1,8034 ha również przy ul. (...) w W. – która została odłączona ze wskazanej wyżej nieruchomości i dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie XV Wydział Ksiąg wieczystych z dniem 25 lutego 2010 r. rozpoczął prowadzenie odrębnej księgi wieczystej o numerze (...).

K. L. był również właścicielem dwóch innych nieruchomości: we wsi P. (1,03 ha) i we wsi M. (0,74 ha).

dowód: wydruk zupełny treści księgi wieczystej (...) (k. 460-488), wydruk zupełny treści księgi wieczystej (...) (k. 401-430)

Z drugiej ze wskazanych nieruchomości, to jest oznaczonej numerem (...) komornik sądowy M. P. prowadził pod wobec K. L. postępowanie egzekucyjne z wniosku J. K. (1) (sygn. akt (...)) co do należności w kwocie niemal 10.386.000 (dziesięciu milionów trzystu osiemdziesięciu sześciu tysięcy) złotych łącznie z odsetkami i opłatami egzekucyjnymi. Czynności w toku tego postępowania podejmował też asesor komorniczy E. G..

Postępowanie to zostało umorzono postanowieniem z dnia 14 lipca 2011 r. wskutek wniosku wierzyciela, który uzyskał zaspokojenie swoich roszczeń, uzyskując na mocy umowy przeniesienia własności w celu zwolnienia z zobowiązania z dnia 10 czerwca 2011 r. zawartej z K. L. udział 1/2 we własności nieruchomości (...). Wartość tego udziału określono na kwotę 9.000.000 (dziewięciu milionów) złotych.

dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji (k. 113), wniosek J. K. (k. 114), akt notarialny (k. 115-118), postanowienie (k. 121), zeznania świadka M. P. (669-671, k. 1164-1166)

Wobec K. L. z wniosku M. K. toczyło się również postępowanie egzekucyjne w wykonaniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2009 r. o sygn. akt I C 229/09, gdzie należność zasądzona na rzecz M. K. od K. L. wyniosła 17.753 zł oraz w wykonaniu postanowień Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 września 2009 r. i z dnia 20 stycznia 2010 r., gdzie należność zasądzona na rzecz M. K. od K. L. wyniosła łącznie 1.272 zł.

Egzekucja ta toczyła się początkowo pod sygn. akt (...). Finalnie jednak od 22 sierpnia 2011 r. prowadzona była przez komornika sądowego M. P. pod sygn. akt (...)i została wówczas skierowana do nieruchomości oznaczonej numerem (...), zgodnie z wnioskiem wierzyciela.

Pismem z dnia 2 listopada 2011 r. skierowanym do komornika wierzyciel M. K. wniósł o opis i oszacowanie nieruchomości. W odpowiedzi z dnia 9 listopada 2011 r. komornik powiadomił wierzyciela, iż winien on do akt sprawy złożyć m.in. tytuł wykonawczy opatrzony klauzulą wykonalności na rzecz małżonki dłużnika. Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Co 119/11 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek M. K. o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika. M. K. pismem z dnia 24 maja 2012 r. poinformował komornika o treści przedmiotowego orzeczenia, jednocześnie wniósł o wstrzymanie czynności egzekucyjnych do nieruchomości oznaczonej numerem (...) do czasu uzyskania postanowienia sądu o podziale majątku wspólnego K. L. i L. L..

W dniu 30 maja 2012 r. komornik sądowy M. P. wydał postanowienie o zakończeniu postępowania egzekucyjnego(...) wobec wyegzekwowania w całości dochodzonych należności.

dowód: akta w sprawie egzekucyjnej (...)(uprzednio (...))

Tymczasem w listopadzie 2011 r. w bliżej nieustalonych dniach oskarżony E. G. posiadając wiedzę o toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego w stosunku do majątku K. L. w dwóch bezpośrednich rozmowach oraz w rozmowach telefonicznych zaproponował mu zbycie nieruchomości należących do dłużnika a zagrożonych zajęciem, w których skład wchodziła nieruchomość oznaczona numerem (...) oraz dwie inne nieruchomości: we wsi P. (1,03 ha) i we wsi M. (0,74 ha). Oskarżony wskazał też osobę, na rzecz której miało nastąpić przeniesienie własności nieruchomości – swą kuzynkę E. T.. Przeniesienie własności miało się odbyć jako spłata nieistniejącej w rzeczywistości wierzytelności wobec niej, w zamian za K. L. byłby z tego zobowiązania zwolniony. Tymczasem po dokonaniu tej transakcji nieruchomości miały zostać zbyte (po podzieleniu nieruchomości w W. na mniejsze działki), a pieniądze przekazane K. L.. E. G. w zamian za swoje działania zażądał dla siebie działki o powierzchni około 1000 m⁽²⁾ i wartości około 500 tysięcy złotych. W zamian za to miał opóźnić wydanie postanowienia w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego sygn. (...), co umożliwić miało K. L. przeniesienie własności nieruchomości, a tym samym uniemożliwić wierzycielowi M. K. wyegzekwowanie swej wierzytelności. Oskarżony zaproponował zrealizowanie transakcji w kancelarii notarialnej A. K., poinformował również o umówionym w tej kancelarii spotkaniu, a także przedstawił K. L. nadesłaną z Niemiec dokumentację. Oskarżony kontaktował się również z kancelarią notarialną A. K., gdzie został sporządzony projekt umowy przenoszącej własność m.in. udziału w nieruchomości oznaczonej numerem (...). Ostatecznie do przeniesienia własności nie doszło.

dowód: częściowo wyjaśnienia E. G. (k. 622v), zeznania G. D. (k. 34-36, k. 972-975), W. B. (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087, k. 1157), K. L. (k. 2-3v, k. 31v-32v, k. 145, k. 749, k. 1100-1104), płyta CD zawierająca nagranie (k. 346), protokół odtworzenia nagrania (k. 347-355) - nagranie odtworzone również na rozprawie (k. 999- 1000), opinia biegłego z zakresu fonoskopii (k. 1047-1057), kserokopia weksla (k. 368), projekt aktu notarialnego (k. 388-395)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów wymienionych w toku wcześniejszego wyводу oraz: zeznań świadków M. K. (k. 658-660, k. 970-972), A. K. (k. 381, k. 976-978), A. S. (k. 384-386, k. 977-978), K. K. (1) (k. 978-979), E. T. (k. 814-820), J. K. (1) (k. 638-640, k. 1001-1002), R. N. (k. 1129-1130) i A. M. (k. 1137-1138), **a także w oparciu o:** wyrok I C 229/09 (k. 5-6, 186), postanowienie o przekazaniu sprawy egzekucyjnej (...) (k. 7), akt notarialny (k. 8-14, 115-118), protokół zatrzymania rzeczy (k. 17-21), informacje od komornika (k. 22, 23), protokół zatrzymania rzeczy (k. 25-29), dokumentacja zabezpieczona (k. 30), wniosek egzekucyjny (k. 44-45), akt notarialny (k. 46-53, 54), klauzula wykonalności (k. 55), zlecenie czynności dla oskarżonego w sprawie (...) (k. 56), dokumentacja komornicza dot. (...) (k. 57-69, 82-96, 100-102, 113-114, 122-126), postanowienie (k. 97-99 103-106 107-108, 109,110-112, 119-120 177, 178, 179-180), postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (...) (k. 121) postanowienie (k. 127), pozew (k. 152-153), zawiadomienie o wszczęciu egzekucji KM 425/10 (k. 154), oświadczenie o potrąceniu wierzytelności i (...) (k. 155, 156), pismo K. L. (k. 157), odpisy z akt I C 368/10 (k. 158-162), odpowiedz na pozew I C 1246/10 (k. 167-170), ugoda (k. 172), akt notarialny (k. 173-174), umowa (k. 182-183), akt

egzekucyjny KM 583/04 (k. 184-185), dokumentacja komornicza KM 425/10 (k. 187, 188, 189, 191, 192, 193), wyciągi bankowe (k. 199-205), załączniki z akt sprawy I C 1246/10 do protokołu oględzin (k. 200-229), informacja z (...) (...). W. (k. 324-336), protokół zatrzymania rzeczy (k. 339-342), wydruki treści ksiąg wieczystych (k. 401-430, 433-445, 447-457, 460-488), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 578-581, 584-586), wyciąg z konta oskarżonego oraz treść księgi wieczystej w koszulce (k. 587), karta karna (k. 1095, 1142), akta sprawy Km- (...), opinia sądowo-psychologiczna dot. K. L. (k. 1107-1110), księga wizyt w (...) na ul. (...) (k. 1122-1123).

Do materiału dowodowego przez niedopatrzenie nie zostały zaliczone materiały niejawne. Zaliczenie tego materiału dowodowego nie wpływałoby jednak, w ocenie Sądu, na ustalenia w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego.

E. G. ma 53 lata, jest prawnikiem, aktualnie zawieszonym w czynnościach asesorem komorniczym, jak oświadczył - pozostaje na utrzymaniu żony, we wspólności ustawowej z którą posiada nieruchomości o pow. 1.000 m² i 6.000 m², dwa budynki mieszkalne o pow. 100 m² i 200 m², dwa samochody T. (...) z 2008 r. i F. (...) z 2007 r., nie był dotąd karany (k. 1142). Jak wskazał świadek M. P. - oskarżony jest zatrudniony w jego kancelarii na umowę - zlecenia, nie wykonuje czynności asesora komorniczego (k. 1164).

E. G. przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w dniu 6 marca 2012 r. w toku postępowania przygotowawczego **nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu** i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 598).

E. G. przesłuchiwany w dniu 8 marca 2012 r. przed Sądem na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k. 622v) **nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu** oraz wyjaśnił, że wszystkie czynności związane z egzekucją z majątku L. mają historię kilkuletnią. Nie prowadził egzekucji z nieruchomości K. L., bo nie mógł tego robić jako asesor. Egzekucje prowadziła kancelaria. Spotkał K. L. z jego opiekunka przypadkowo, L. wyrażał wówczas swe niezadowolenie z relacji z K., czuł się ograbiony z połowy majątku i oszukany, zastanawiał się jak bronić resztek majątku przed zakusami wierzycieli, rozważał przepisanie go na syna lub opiekunkę, co miało słabe strony z uwagi na istnienie skargi pauliańskiej. Spotkał się kilka razy prywatnie z K. L., gdyż chciał pomóc starszemu człowiekowi, a postępowanie egzekucyjne było już umorzone. Kontaktował się również z nim telefonicznie. Wykonywał wówczas pracę prawnika, a nie asesora. Przedstawił mu propozycję, iż jest możliwość przeniesienia własności wszystkich nieruchomości K. L. na osobę, którą wskazał, czyli na E. T., swą kuzynkę z Niemiec. Mówił wówczas o nieruchomościach w W., L. rozszerzył to na nieruchomości na M.. Oskarżony wyjaśnił, że „ moja propozycja przeniesienia nieruchomości za moim pośrednictwem jako pełnomocnika miała zabezpieczyć pana L. przed roszczeniami wobec tych nieruchomości. Z mojej wiedzy prawnej to jest jedyny sposób, żeby zabezpieczyć majątek wykorzystując moment, kiedy nie jest prowadzona żadna egzekucja”. Jeżeli doszłoby do realizacji zamierzenia, oskarżony chciał kupić jedną z wydzielonych działek o powierzchni ok. 800 m⁽²⁾. Oskarżony wyjaśnił, że do rozliczenia między nim a K. L. miało nastąpić na końcu „ w cenie wartości takiej jednej działki”. Termin przeniesienia własności był wyznaczony na dzień 11 stycznia 2011 r., K. L. nie mógł się stawić tego dnia, więc oskarżony zakończył swój udział w tej sprawie.

E. G. przesłuchiwany przed Sądem (k. 924) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Jednocześnie potwierdził uprzednio złożone wyjaśnienia.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego E. G. jedynie w części. Nie budziło wątpliwości Sądu, co do swojej prawdziwości oświadczenie oskarżonego dotyczące tego, że w zamian za korzyść majątkową zaproponował K. L. przeprowadzenie transakcji mającej uchronić jego nieruchomości przed wierzycielami. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego w pełni korelują z obiektywnym materiałem dowodowym w postaci nagrania audio na płycie CD (k. 346), a także są zgodne z zeznaniami świadków K. L. (k. 2-3v., k. 31v-32v, k. 145, k. 749, k. 1100-1104), G. D. (k. 34-36, k. 972-975) i W. B. (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087, k. 1157).

Sąd nie podzielił jednak przekonania oskarżonego, iż jego zachowanie nie wyczerpało znamion jakiegokolwiek przestępstwa. Wyjaśnienia, iż działał jako prawnik, „pełnomocnik” i z chęci pomocy starszemu

człowiekowi są wręcz infantylne w ustalonych realiach oraz biorąc pod uwagę, iż oskarżony jest człowiekiem z wyższym wykształceniem prawniczym i aspiruje do jednego z zawodów zaufania publicznego. Przyczyny, dla których Sąd nie podzielił stanowiska oskarżonego w tym zakresie przedstawione zostaną szczegółowo przy ocenie wypełnienia przez niego znamion przypisanego mu czynu zabronionego i nie ma potrzeby powielania ich w tym miejscu.

W toku postępowania przesłuchano świadków: **M. K.** (k. 658-660, k. 970-972), **G. D.** (k. 34-36, k. 972-975), **A. K.** (k. 381, k. 976-978), **A. S.** (k. 384-386, k. 977-978), **K. K. (1)** (k. 978-979), **M. P.** (669-671, k. 1164-1166), **E. T.** (k. 814-820), **W. B.** (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087, k. 1157), **D. G.** (k. 590v-591), **K. L.** (k. 2-3v., k. 31v-32v, k. 145, k. 749, k. 1100-1104), **R. N.** (k. 1129-1130), **A. M.** (k. 1137-1138), **A. D.** (k. 606-607, k. 998-999), **J. K. (1)** (k. 638-640, k. 1001-1002).

Sąd dał wiarę zeznaniom ś. (...) K. (k. 658-660, k. 970-972) **jedynie częściowo, to jest** w zakresie w jakim świadek zeznał na okoliczność prowadzenia postępowania egzekucyjnego w stosunku do K. L., w którym to postępowaniu występował jako wierzyciel, co było bezsporne i zgodne z aktami sprawy KM 1710/11. Wskazał też, iż wszystkie uprawnienia z tego tytułu scedował na J. K. (1) w ramach ugody, fizycznie nie dostał do ręki żadnych pieniędzy. J. K. (1) nie pamiętał jednak – jak twierdził – jak zakończyło się postępowanie w sprawie KM 1710/11 (k. 1002), potwierdził, iż wierzytelności M. K. zostały wykupione przez spółkę, której był Prezesem i udziałowcem (k. 639). Z akt sprawy o sygn. KM 1710/11 nie wynika jednak kto, na jakiej podstawie i na rzecz kogo uiszczył wierzytelność przed zakończeniem postępowania, nie ma to jednak znaczenia dla oceny kwestii winy oskarżonego, co zostanie wykazane dalej.

W pozostałym zakresie Sąd z ostrożnością podszedł do depozycji tego świadka. Świadek ten przesłuchiwany przed Sądem nie był w stanie w sposób jasny i szczegółowy opisać przebiegu postępowania egzekucyjnego, nie pamiętając istotnych dla ustalenia stanu faktycznego okoliczności, odnosił się do wzajemnych rozliczeń z K. L. i J. K. (1), co pozostawało poza sferą zainteresowania Sądu.

Sąd dał wiarę zeznaniom ś. (...) D. – opiekunki K. L. (k. 34-36, k. 972-975) w zakresie, w jakim świadek ta opisała kontakty oskarżonego z K. L., przedstawiła ona bowiem w sposób szczegółowy przebieg dwóch z tych spotkań, w toku których oskarżony złożył propozycję zabezpieczenia zagrożonego egzekucją majątku w zamian za uzyskanie własności jednej z wydzielonych działek, a także zeznała na okoliczność kontaktów telefonicznych między E. G. a K. L.. Zeznania te pokrywają się z materiałem dowodowym w postaci nagrania audio na płycie CD (k. 346), wyjaśnieniami E. G. złożonymi w dniu 8 marca 2012 r. (k. 662v) oraz zeznaniami świadków K. L. (k. 2-3v, k. 31v-32v, k. 145, k. 749, k. 1100-1104) i W. B. (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087, k. 1157). W pozostałym zakresie zeznania tego świadka dotyczyły genezy zadłużenia K. L. oraz jego relacji z J. K. (1) - dlatego też w tym zakresie Sąd uznał te zeznania za nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie jako dotyczących okoliczności niezwiązanych z zarzucanym oskarżonemu czynem.

Sąd uznał w większości za nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie zeznania świadka A. K. (k. 381, k. 976-978). Za wiarygodne Sąd uznał jedynie zeznania dotyczące okoliczności, iż w jego kancelarii notarialnej powstał projekt aktu notarialnego przygotowany przez A. S., gdyż znajdują one swoje potwierdzenie w materiale dowodowym w postaci projektu aktu notarialnego (k. 388-395) oraz zeznaniach świadka A. S. (k. 384-386, k. 977-978). Poza tym świadek ten nie miał wiedzy dotyczącej zarzucanego oskarżonemu czynu.

Sąd uznał za wiarygodne w całości (...) R.-S. (k. 384-386, k. 977-978), gdyż korespondują one z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z projektem aktu notarialnego (k. 388-395), a także z wyjaśnieniami oskarżonego E. G. (k. 622v). Świadek ta potwierdziła okoliczność, iż przygotowywała projekt aktu notarialnego, a nadto zeznała, iż w tej sprawie kontaktowała się z E. G., który działał jako pełnomocnik E. T., a także dostarczył do kancelarii dokumenty w postaci pełnomocnictwa kserokopii weksla oraz oryginał postanowienia z dnia 14 lipca 2011 r. w sprawie MP KM-410/09. Do podpisania umowy nie doszło ze względu na stan zdrowia K. L.. Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które mogłyby wpływać negatywnie na ocenę zeznań tego świadka i uznał je za wiarygodny materiał dowodowy, przydatny do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne (...) K. (k. 978-979) w całości, albowiem opisała ona przebieg postępowania egzekucyjnego w sprawach (...) i (...), zaś jej zeznania znajdują swoje potwierdzenie w aktach tychże spraw.

Sąd uznał w większości za nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie zeznania świadka J. K. (1) (k. 638-640, k. 1001-1002). W przeważającej mierze zeznania tego świadka dotyczyły genezy zadłużenia K. L., ponadto świadek wyrażał swój negatywny pogląd na osobę K. L., które to okoliczności nie mają związku z zarzucanym oskarżonemu czynem. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania dotyczące okoliczności uzyskania zaspokojenia swoich roszczeń w stosunku do K. L. poprzez uzyskanie udziału we własności 1/2 części nieruchomości (...), gdyż znajdują one swoje potwierdzenie w materiale dowodowym w postaci wniosku J. K. (1) (k. 114), aktu notarialnego (k. 115-120), postanowienia (k. 121). W pozostałym zakresie świadek ten nie miał wiedzy odnośnie do okoliczności mających istotne znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd co do zasady dał wiarę (...) P. (k. 669-671, k. 1164-1166). Świadek ten wskazał, że E. G. był w jego kancelarii asesorem komorniczym upoważnionym do reprezentowania komornika w sprawie (...). Świadek nie pamiętał, czy oskarżony miał takie upoważnienie również w sprawie KM 1710/11 (uprzednio KM 425/10). Ponadto zeznał co do okoliczności wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie (...) oraz co do sposobu funkcjonowania kancelarii i obrotu dokumentami. Zeznania te są zgodne z zeznaniami K. K. (1) (k. 978-979) oraz dokumentacją zawartą w aktach sprawy (...). Ponadto okoliczności, co do których zeznał ten świadek, nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Na marginesie niejako wskazać jedynie można, iż świadek ten stwierdził, iż upoważnienie oskarżonego w sprawie (...) dotyczyło „najszerzego umocowania” i obejmowało zarówno art. 26, jak i art. 33 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, przy czym na rozprawie Sąd zmuszony był do odczytania mu jednego z tych przepisów, wobec deklarowanej niepamięci świadka co do jego treści.

Sąd w całości dał wiarę z (...) S. T. (k. 814-820). Świadek ta zeznała, że udzieliła pełnomocnictwa E. G. do nabywania w jej imieniu i na jej rzecz działek, nie знаła też K. L.. Zeznania te korespondują z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań A. S. (k. 384-386, k. 977-978), K. L. (k. 2-3v, k. 31v-32v, k. 145, k. 749, k. 1100-1104), G. D. (k. 34-36, k. 972-975) i W. B. (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087, k. 1157). W pozostałym zakresie świadek ta nie miała wiedzy odnośnie do okoliczności mających znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd dał wiarę z (...) B. (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087, k. 1157) w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że poznał oskarżonego w czasie dwukrotnych spotkań z udziałem K. L. i G. D. oraz opisał szczegóły propozycji oskarżonego w stosunku do K. L. mającej na celu zabezpieczenie jego majątku. Świadek nagrał przebieg drugiego ze spotkań, nagranie to potwierdza jego słowa. W pozostałym zakresie zeznania tego świadka skupiały się na relacji między świadkiem a K. L., genezy zadłużenia tego drugiego, a także relacji K. L. i J. K. (1), zatem nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd dał również wiarę z (...) L. (k. 2-3v, k. 31v-32v, k. 145, k. 749, k. 1100-1104) w zakresie, w jakim opisał swoje kontakty z oskarżonym. Świadek ten przedstawił w sposób szczegółowy przebieg spotkań z E. G., w toku których oskarżony złożył propozycję zabezpieczenia zagrożonego egzekucją majątku w zamian za uzyskanie własności jednej z wydzielonych działek. Zeznania te pokrywają się z materiałem dowodowym w postaci nagrania audio na płycie CD (k. 346), wyjaśnieniami E. G. złożonymi w dniu 8 marca 2012 r. (k. 662v), zeznaniami G. D. (k. 34-36, k. 972-975) i W. B. (k. 136-138, k. 564-567, k. 1085-1087). Mimo że w toku postępowania świadek ten zmienił swoją ocenę działań oskarżonego, jednak jego zeznania dotyczące okoliczności faktycznych pozostały w swej istocie niezmiennie. Świadek ten przed Sądem wyraził żal, że nie przystał na propozycję oskarżonego: „Jakbym posłuchał miałbym majątek i mieszkanie, teraz nie mam nic”. W pozostałym zakresie zeznania tego świadka dotyczyły genezy jego zadłużenia oraz relacji z J. K. (1). Dlatego też w tym zakresie Sąd uznał te zeznania za nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie jako dotyczących okoliczności niezwiązanych z zarzucanym oskarżonemu czynem.

Sąd, oceniając wiarygodność zeznań K. L., wziął pod uwagę treść **opinii biegłej psycholog** (k. 1107-1110), który to dowód Sąd uznał za miarodajny. Opinia jest zrozumiała, jasna, pełna, rzeczowa, została sporządzona przez doświadczonego specjalistę na podstawie bezpośrednich badań. Nadto opinia ta odpowiada wszelkim wymogom prawnym i formalnym, jak również nie zawiera elementów, które podważyłyby jej wiarygodność. Zarówno sama opinia, jak również kompetencje biegłej nie zostały przez strony zakwestionowane.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom ś. (...) N. (k. 1129-1130) i **A. M.** (k. 1137-1138). Zeznania te jednak nie dotyczyły czynu oskarżonego a jedynie kwestii prowadzonych czynności służbowych. Nie stanowiły więc istotnego źródła dla ustaleń faktycznych w sprawie. Nadto Sąd wziął pod uwagę, że świadkowie ci dla oskarżonego są osobami zupełnie obcymi. Dlatego też, w ocenie Sądu, świadkowie ci nie mieliby żadnego powodu, by jakiegokolwiek okoliczności sprawy przedstawić niezgodnie z prawdą.

Za nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uznał zeznania **A. D.** (k. 606-607, k. 998-999) i **D. G.** (k. 590v-591), gdyż świadkowie ci nie mieli żadnej wiedzy dotyczącej zarzucanego oskarżonemu czynu.

Po dokonaniu analizy pisemnej **opinii z dnia 5 maja 2014 r. z zakresu fonoskopii** (k. 1047-1057) – Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń co do wiedzy, kompetencji i rzetelności sporządzającego opinię. Sąd uznał opinię za w pełni profesjonalną, należyście umotywowaną i zgodną z zasadami logicznego wnioskowania, zaś wnioski opinii są w ocenie Sądu jasne i jednoznaczne. Przedmiotowa **opinia jednoznacznie wskazuje, że rozmowa zapisana na płycie CD (k. 346) została przeprowadzona przez oskarżonego E. G..** W ocenie Sądu opinia pisemna sporządzona przez biegłego jest zrozumiała, jasna, konkretna i logiczna oraz nie budzi wątpliwości odnośnie do fachowej wiedzy biegłego. Biegły uwzględnił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia konkretnych kwestii okoliczności, szczegółowo umotywowwał sformułowane oceny i wnioski. Opinii nie można zarzucić również braku wszechstronności i obiektywizmu.

Nie budziły wątpliwości Sądu także pozostałe dowody i dokumenty ujawnione na rozprawie. Dowody powyższe zgromadzone zostały prawidłowo, dokumenty zaś sporządzone przez osoby do tego uprawnione, stosownie do regulacji, określających ich formę i treść, tym samym Sąd uznał je za odzwierciedlające w sposób wierny okoliczności w nich opisane. Sąd nie znalazł podstaw, by dowodom tym odmówić wiary.

Do materiału dowodowego przez niedopatrzenie nie zostały zaliczone materiały niejawne, ewentualne zaliczenie tego materiału dowodowego nie wpływałoby na ustalenia w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego. Dodatkowo nastąpiła zmiana opisu czynu i jego kwalifikacji na korzyść oskarżonego, czego przyczyną niewynikające z przesłanek dowodowych omówione zostały szczegółowo w dalszej części uzasadnienia.

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż ujawniony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżony E. G. w listopadzie 2011 r., w datach bliżej nieustalonych jednakże nie później niż 30 listopada 2011 r. w W. przy ul. (...)działając w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podżegał K. L. do działania w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu i uszczuplenia zaspokojenia swego wierzyciela poprzez zbycie na rzecz wskazanej przez oskarżonego osoby zagrożonego zajęciem egzekucyjnym udziału we własności nieruchomości, to jest popełnił czyn z **art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

O możliwości istotnej zmiany opisu czynu, a w konsekwencji jego kwalifikacji Sąd uprzedził strony na rozprawie (k. 1166). Z tym, że na etapie sporządzania uzasadnienia Sąd dostrzegł, iż do opisu czynu wkrađło się uchybienie w postaci niepotrzebnego użycia słowa „pozorne” w odniesieniu do określenia zbycia nieruchomości, jakie miało nastąpić. Przeniesienie własności udziału w nieruchomości nie miało być bowiem, jak wynika wprost z materiału dowodowego i jest bezsporne, czynnością sporządzoną dla pozoru, lecz z rzeczywistym zamiarem wywołania skutku prawnego polegającego na przeniesieniu tej własności na rzecz innej osoby. Natomiast przez niedopatrzenie redakcyjne Sąd sformułował opis czynu w ten sposób, iż pominął w nim, iż oprócz udziału we własności jednej nieruchomości

przeniesienie własności dotyczyć miało również dwóch innych nieruchomości: we wsi P. (1,03 ha) i we wsi M. (0,74 ha).

Zgodnie z art. 18 § 2 k.k. odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego, to jest zmierza do wywołania u innej osoby zamiaru popełnienia zachowania o znamionach określonych w ustawie karnej. Podżegacz musi mieć świadomość, że podejmowane przez niego zachowanie stanowi nakłanianie innej osoby do popełnienia czynu zabronionego, a nadto musi mieć świadomość wszystkich elementów znamion tego czynu. Podżeganie możliwe jest tylko w zamiarze bezpośrednim.

W tej sprawie oskarżony E. G. niewątpliwie dopuścił się podżegania K. L. do przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej w nim opisanej podlega ten, „kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia”.

Przede wszystkim wskazać należy, iż bezsporne jest, iż w listopadzie 2011 r. – kiedy to oskarżony zaproponował K. L. w zamian za korzyść majątkową przeprowadzenie transakcji mającej (co sam wyraźnie stwierdza) uchronić jego nieruchomości przed wierzycielami – komornik sądowy M. P. prowadził już (od 22 lipca 2011 r.) wobec K. L. z wniosku M. K. postępowanie egzekucyjne co do należności w kwotach 17.753 zł oraz 1.272 zł (...), uprzednio KM 425/10). Okoliczność ta wynika wprost z treści dokumentacji komorniczej i nie była kwestionowana przez żadną ze stron na żadnym z etapów postępowania. W skład majątku K. L. wchodziła wówczas nie tylko objęta wspólnością majątkową małżeńską nieruchomość gruntowa o powierzchni 9 m⁽²⁾ oznaczona numerem (...), do której komornik ten skierował egzekucję, ale również udział w 1/2 części nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 18.034 m⁽²⁾ i własność dwóch innych nieruchomości: we wsi P. (1,03 ha) i we wsi M. (0,74 ha), do których egzekucja nie została jeszcze skierowana. Z wyjaśnień oskarżonego wprost wynika, iż posiadał wiedzę o tychże nieruchomościach. Podejmował zresztą czynności w umorzonych w dniu 14 lipca 2011 r. sprawie egzekucyjnej z wniosku J. K. (1) (sygn. akt (...)) skierowanej właśnie przeciwko nieruchomości (...). Umorzenie to nastąpiło zaledwie na miesiąc przed przejściem przez komornika M. P. sprawy z wniosku M. K., zaś sam oskarżony wskazuje, iż „wszystkie czynności związane z egzekucją z majątku L. mają historię kilkuletnią” (k. 622v). Oczywistym jest zatem, iż oskarżony wiedział o większej z nieruchomości K. L., do której jeszcze nie została skierowana egzekucja, sam zresztą tego nie kwestionuje stwierdzając wprost „Moja propozycja przeniesienia nieruchomości za moim pośrednictwem jako pełnomocnika miała zabezpieczyć pana L. przed roszczeniami wobec tych nieruchomości. Z mojej wiedzy prawnej to jest jedyny sposób, żeby zabezpieczyć majątek wykorzystując moment, kiedy nie jest prowadzona żadna egzekucja” (k. 622v). Nie sposób jest również podważyć poglądu, iż oskarżony z racji swego zawodu miał pełną świadomość faktu, iż nieruchomość ta, mimo iż dotąd nie skierowano co do niej egzekucji, jest również realnie zagrożona zajęciem w tym postępowaniu, miał bowiem wiedzę na temat nikłej wartości nieruchomości (...), co wynika z treści nagranej rozmowy (płyta CD k. 346, protokół odtworzenia nagrania (k. 347-355) - nagranie odtworzone również na rozprawie (k. 999-1000). E. G. miał zatem wiedzę dotyczącą pełnego stanu majątku K. L., a także wiarygodności, która na mocy prawomocnego orzeczenia w sprawie I C 229/09 przysługiwała M. K.. W takich realiach złożył K. L. propozycję zbycia udziału w nieruchomości (...), do którego egzekucja nie została jeszcze skierowana, przeniesienie własności miało się odbyć jako zaspokojenie nieistniejącej wiarygodności zabezpieczonej wekslem, oskarżony wskazał też osobę, na rzecz której miało nastąpić przeniesienie własności – swą siostrzenicę. Mówi o tym nie tylko sam oskarżony (zacytowane wyżej wyjaśnienia z k. 662v), potwierdzają to również bezpośredni świadkowie G. D., W. B. oraz K. L., którzy jednoznacznie w swoich zeznaniach wskazują cel, jakiemu miało służyć przeprowadzenie transakcji opisywanego rodzaju – zabezpieczenie reszty majątku K. L. przed wierzycielami. Dodatkowo treść jednej z rozmów została również nagrana (k. 346), zaś z opinii biegłego z zakresu fonoskopii (k. 1047-1057), wynika, iż na nagraniu zarejestrowano głos oskarżonego. Z zapisu rozmowy, którą oskarżony przeprowadził z K. L. i W. B. również wynika wprost, iż E. G. miał pełną świadomość, iż wyłączenie z majątku K. L. działki (...) uszczupli lub uniemożliwi zaspokojenie M. K., określając działkę (...), z której próbował się zaspokoić ten wierzyciel, słowami (12 minuta nagrania) „malutka działeczka, która jest nic nie warta”. Chwilę wcześniej w rozmowie oskarżony używa słów „na razie, dopóki on nie ma

tego postanowienia on trzyma K. na tamtej małej nieruchomości i żeby nie przerzucić się na tą ” (12:30) i za chwilę „ tam już wpłynął wniosek o oszacowanie i on doskonale wie, że to jest malutka działeczka, która jest nic nie warta”. E. G. nie tylko próbował zatem przekonać K. L. do przeniesienia własności działki (...), przedstawiając transakcję jako korzystną z perspektywy jego interesów majątkowych, ale też oferował realną pomoc w jej przeprowadzeniu, wskazując osobę, na rzecz której miałyby nastąpić zbycie, a także kontaktując się z kancelarią notarialną, w której miało dojść do zawarcia umowy. Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w sprawie, w tym wyjaśnień złożonych przez samego oskarżonego (k. 662v) Sąd doszedł do przekonania, iż E. G., działał w zamiarze bezpośrednim oraz w celu uzyskania korzyści majątkowej. Oskarżony miał świadomość, że podejmowane przez niego zachowanie stanowi nakłanianie K. L. do popełnienia czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k., a także miał świadomość wszystkich znamion tego przestępstwa, dlatego też Sąd uznał oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. polega na udaremnieniu lub uszczupleniu zaspokojenia swojego wierzyciela, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, poprzez usunięcie, ukrywanie, zbywanie, darowanie, niszczenie, rzeczywiste lub pozorne obciążenie albo uszkodzenie składników swojego majątku zajętego lub zagrożonego zajęciem, bądź usuwanie znaków zajęcia. Bezsporne pozostaje, że już sam udział w nieruchomości (...) stanowił znaczną część majątku K. L., której pozorne wyzbycie się niewątpliwie uszczupliłoby, bądź nawet uniemożliwiłoby zaspokojenie wierzyciela M. K., co było przecież wypowiedzianym wprost celem działania oskarżonego i dłużnika. Oczywistym jest bowiem dla Sądu, iż zaspokojenie z nieruchomości (...), o pow. 0,0009 ha okazałoby się finalnie bezskuteczne. Nie ustalono przy tym, by dłużnik ten posiadał jeszcze inny majątek, do którego można by skierować egzekucję w tej sprawie, jak wynika bowiem ze spójnych w tym zakresie wyjaśnień oskarżonego i zeznań K. L. oraz projektu aktu notarialnego zbycie objąć miało nie tylko nieruchomość (...) w W. – W., ale też dwie inne nieruchomości we wsi P. (1,03 ha) i we wsi M. (0,74 ha).

Odnieść się również należy do wątpliwości podnoszonych przez obronę co do tego, czy oskarżonemu przypisać można odpowiedzialność karną za podżeganie do przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w sytuacji niezaistnienia przewidzianego w nim skutku.

Sąd podziela w tym zakresie, wskazywany przez obronę, a dominujący w orzecznictwie i doktrynie pogląd, że przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k. jest przestępstwem skutkowym, gdyż kryminalizacją objęto tylko te postacie udaremniania egzekucję przez dłużnika, które prowadzą do oznaczonego skutku - udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, jeżeli zaś ten skutek nie nastąpił, to jest gdy czynność rozporządzająca mieniem dłużnika nie miała realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela, to pomimo wypełnienia pozostałych znamion nie dochodzi do popełnienia przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k.

Sąd miał tu jednakże na uwadze istotę formy zjawiskowej przestępstwa, jaką jest podżeganie. Sąd Najwyższy wypowiada się w tej kwestii konsekwentnie i jednoznacznie wskazując, iż przestępstwo podżegania nie ma charakteru skutkowego, bowiem odpowiedzialność podżegacza, nie zależy od dokonania przestępstwa przez sprawcę. Podżeganie jako postać przestępstwa jest zrealizowana już w momencie zakończenia nakłaniania (wyrok SN z dnia 2 października 2002 r., IV KKN 109/00, LEX nr 56086). Podżeganie jako postać przestępstwa staje się dokonane już z chwilą, gdy podżegacz nakłania do popełnienia czynu zabronionego. Z uwagi na to, bezprzedmiotowe staje się czynienie rozważań w zakresie tego, czy finalnie doszło do rzeczywistego udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela M. K., podobnie jak czynienie dywagacji czy wierzyciel ten zamierzał, czy też nie rozszerzyć egzekucję na majątek dłużnika, który miał zostać zbyty. Uwadze Sądu nie umyka tu fakt, iż skutek taki nie nastąpił, lecz postanowieniem z dnia 30 maja 2012 r. komornik M. P. zakończył postępowanie egzekucyjnego KM 1710/11 wobec wyegzekwowania w całości dochodzonych należności (k. 132 akt tej sprawy), jednakże ani z akt tej sprawy ani na podstawie osobowych źródeł dowodowych nie wynika kto, w jaki sposób, ani na rzecz kogo (stosownie do słów M. K. i J. K. (1), najprawdopodobniej na rzecz tego ostatniego) dokonał zaspokojenia wierzytelności. Pozostaje to jednak bez żadnego znaczenia dla oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego E. G..

Zdaniem Sądu poglądu o formalnym jedynie charakterze podżegania nie sposób powążyć. Podżegacz wypełnia bowiem swoim zachowaniem inny zespół znamion czynu zabronionego niż jego bezpośredni wykonawca, zatem nie ma znaczenia, jak zachowa się sprawca oraz czy dojdzie do wykonania czynu głównego. Podżeganie jest zatem dokonane niezależnie od zachowania osoby nakłanianej. Wskazuje na to również treść art. 22 § 1 i 2 k.k., interpretowanych zgodnie z zasadą racjonalności ustawodawcy - skoro bowiem sąd może wobec podżegacza i pomocnika zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia, jeżeli czynu zabronionego nie usiłowano nawet dokonać, oznacza to, iż karalność podżegania i pomocnictwa nie została uzależniona od osiągnięcia przez czyn główny chociażby stadium usiłowania. Podżegacz i pomocnik ponoszą zatem odpowiedzialność karną tylko za samo nakłonienie albo ułatwienie, skoro przepis art. 22 § 2 k.k. zezwala jedynie na modyfikację wymiaru kary, nie jest zaś konieczne dla bytu odpowiedzialności karnej, aby czyn główny znalazł się co najmniej w stadium usiłowania (por. A. Liszewska, Podżeganie i pomocnictwo a usiłowanie, PiP 2000, z. 6, s. 54, Jacek Wojciech Giezek Komentarz do art.18 k.k., LEX).

W tym miejscu należy również wyjaśnić przyczyny, dla których Sąd uznał za konieczną zmianę opisu czynu i jego kwalifikacji.

Zdaniem Sądu, brak było podstaw dla stwierdzenia, by E. G. działaniem swym wypełnił również, wskazane pierwotnie w kwalifikacji prawnej czynu przesłanki art. 228 § 4 i § 5 k.k., to jest by w związku z pełnieniem funkcji publicznej uzależnił wykonanie czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej, jak również, by w związku z pełnieniem funkcji publicznej korzyść majątkową znacznej wartości albo jej obietnicę przyjął. Oskarżonemu zarzucono w tym zakresie, iż „(...) w związku z pełnieniem funkcji publicznej asesora komorniczego wyznaczonego do podejmowania czynności terenowych w związku z postępowaniami egzekucyjnymi prowadzonymi z majątku K. L. uzależnił bezprawne opóźnienie wykonania czynności zmierzających do ujawnienia w księdze wieczystej numer (...) zakończenia postępowania egzekucyjnego o sygn. (...) od otrzymania od K. L. korzyści majątkowej znacznej wartości co najmniej w postaci nieruchomości niezabudowanej o powierzchni nie mniejszej niż 800 m⁽²⁾ o wartości wyższej niż 200.000 zł (...)”.

Sąd miał tu na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2003 r. w sprawie I KZP 12/03, zgodnie z którą „asesor komorniczy nie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 3 k.k., jednakże przyjmując należy, że ma on status funkcjonariusza publicznego w rozumieniu tego przepisu, gdy pełni zlecone mu obowiązki zastępcy komornika na podstawie art. 26 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), bądź prowadzi czynności egzekucyjne zlecone mu przez komornika w trybie art. 33 tej ustawy”. Sąd Rejonowy stanowisko to, jako powszechnie przyjęte w orzecznictwie, podziela. Prokurator w tym zakresie nie wskazywał jakichkolwiek argumentów przeciwnych.

Bezsporne jest, iż E. G. był zatrudniony jako asesor komorniczy w kancelarii M. P., która prowadziła postępowania egzekucyjne w sprawach (...) oraz (...). Strony nie kwestionowały też, iż był on upoważniony do podejmowania różnych czynności w pierwszej z tych spraw, co wprost stwierdził komornik M. P..

Jak wynika z treści art. 26 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, jeżeli komornik nie może pełnić obowiązków z powodu przeszkód prawnych lub faktycznych, pełnienie obowiązków zleca się zastępcy komornika. Zastępcą komornika może być inny komornik albo asesor komorniczy. Jak wynika z zeznań świadka M. P. (k. 1165) taka sytuacja nie miała w tej sprawie miejsca – oskarżony nigdy do takich czynności nie był powoływany.

Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 33 powołanej ustawy obowiązującym w dacie czynu oskarżonego 1. Komornik może zlecić asesorowi komorniczemu przeprowadzenie egzekucji w sprawach o świadczenie pieniężne oraz w sprawach o zabezpieczenie roszczenia pieniężnego, w obu przypadkach o wartości nieprzekraczającej kwoty stanowiącej równowartość stukrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski", zgodnie z art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń

socjalnych (Dz. U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335, z późn. zm), stosowanego poczynając od drugiego kwartału roku przez okres pełnego roku, zwanego dalej "przeciętnym wynagrodzeniem miesięcznym", z wyłączeniem egzekucji z nieruchomości (ust. 1). Zlecenie, o którym mowa w ust. 1 i 2, powinno być wystawione na piśmie i określać sprawy lub czynności, do których przeprowadzenia asesor komorniczy został upoważniony (ust. 3).

Przy czym wskazane wynagrodzenie w roku 2010 r. wyniosło ono 2.822,66 zł, a w drugim półroczu 2010 r. wyniosło 2.917,14 zł. (obwieszczenie Prezesa GUS z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w 2010 r. i w drugim półroczu 2010 r. M.P. z dnia 28 lutego 2011 r.), zatem egzekucja, której przeprowadzenie zlecono asesorowi komorniczemu dotyczyć mogła wiarygodności o wartości nieprzekraczającej kwoty 291.714 złotych. Tymczasem postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. (...) wskazanej w akcie oskarżenia dotyczyło kwoty niemal 10.386.000 złotych (łącznie wraz z odsetkami i opłatami egzekucyjnymi) w chwili kierowania egzekucji przeciwko nieruchomości (...) wskazanej w akcie oskarżenia. Nie ulega zatem wątpliwości, iż niedopuszczalne i nieskuteczne prawnie byłoby zlecenie asesorowi komorniczemu E. G. przeprowadzenia egzekucji w sprawie (...), w tym również dlatego, iż była to egzekucja prowadzona z nieruchomości.

Pozostaje zatem kwestia oceny, czy w tej sytuacji oskarżonego jako asesora komorniczego można uznać za osobę pełniącą funkcję publiczną w rozumieniu art. 115 § 19 k.k. - jak wskazuje to Prokurator w uzasadnieniu aktu oskarżenia jako inną osobę, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową. Prokurator uzasadnił swe stanowisko podnosząc, iż związek działania z pełnieniem funkcji publicznej winien być rozumiany nie tylko jako związek pomiędzy konkretną czynnością służbową a przyjęciem korzyści majątkowej lub jej obietnicy, lecz jako związek między „pełnieniem funkcji publicznej, czyli faktycznym posiadaniem możliwości podjęcia konkretnych czynności służbowych”, które to możliwości oskarżony posiadał (k. 860-861, str. 8-9 aktu oskarżenia).

Zdaniem Sądu z powołanych powyżej przepisów ustawy o komornikach sądowych i egzekucji wynika wprost, iż w sprawie wskazanej w zarzucie oskarżony nie posiadał ogólnych samodzielnych możliwości podjęcia konkretnych egzekucyjnych czynności służbowych w toku postępowania. Możliwość taką wykluczało bowiem brzmienie art. 33 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Zaniechania, które zarzucone zostało oskarżonemu, Prokurator upatruje w tym, iż oskarżony „uzależniał bezprawne opóźnienie wykonania czynności zmierzających do ujawnienia w księdze wieczystej numer (...) zakończenia postępowania egzekucyjnego o sygn. (...) od otrzymania od K. L. korzyści majątkowej”. W tym zakresie wskazać należy, iż w listopadzie 2011 r. na komornikach nie ciążył obowiązek podjęcia czynności zmierzających do ujawnienia w księdze wieczystej zakończenia postępowania egzekucyjnego. Zgodnie bowiem ze stanem prawnym obowiązującym do dnia 03 maja 2012 r. komornikowi nie przysługiwała legitymacja do złożenia do sądu wieczystoksięgowego wniosku o wykreślenie z księgi wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji lub o usunięcie wniosku o wszczęcie egzekucji ze zbioru dokumentów w razie umorzenia egzekucji. Legitymacja taka przysługiwała wówczas dłużnikowi, jednakże dłużnik niekoniecznie był zainteresowany złożeniem takiego wniosku, zwłaszcza w sytuacji gdy groziło niebezpieczeństwo ponownego wszczęcia egzekucji z tej samej nieruchomości (por. Małgorzata Brulińska, Komentarz do art. 924 k.p.c., LEX). Przepis art. 924 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie umorzenia egzekucji komornik składa wniosek o wykreślenie z księgi wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji lub o usunięcie wniosku o wszczęcie egzekucji ze zbioru dokumentów wprowadzony został przez art. 1 pkt 107 ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz.U.2011.233.1381) zmieniającej k.p.c. z dniem 3 maja 2012 r.

Z uwagi na powyższe Sąd dostosował opis czynu do poczynionych ustaleń i w konsekwencji wyeliminował z jego kwalifikacji przepisy art. 228 § 4 i § 5 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się wskazaniem art. 53 kk.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu za znaczny – działanie oskarżonego wymierzone było przeciwko roszczeniu uprawnionego wierzyciela, zmierzając do uniemożliwienia zaspokojenia tego roszczenia.

Także za znaczny Sąd poczytał stopień winy oskarżonego – przestępstwo zarzucane oskarżonemu, z samej swojej istoty, jest przestępstwem umyślnym, popełnianym z zamiarem bezpośrednim. Sąd w realiach niniejszej sprawy nie dopatrył się jakichkolwiek okoliczności, wyłączających winę oskarżonego bądź bezprawność działania, podobnie jak nie stwierdził wystąpienia tego typu okoliczności, które mogłyby wpłynąć na obniżenie stopnia zawinienia oskarżonego. Działanie oskarżonego miało charakter przemyślany i zmierzało do osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem wierzyciela. W efekcie Sąd nie znalazł podstaw, by stopień winy oskarżonego ocenić odmiennie od stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu.

Znaczny stopień winy i znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego czynu Sąd poczytał za okoliczności obciążające oskarżonego. Za okoliczność łagodzącą Sąd poczytał okoliczność, że nie doszło do realizacji czynu z art. 300 § 2 k.k. Podobnie Sąd uwzględnił, że oskarżony jest osobą niekaraną (k. 1142), a zatem czyn oskarżonego, stanowiący przedmiot rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie, miał w jego życiu charakter incydentalny, w pozostałym zaś zakresie oskarżony przestrzegał w swoim życiu porządku prawnego.

W tym stanie rzeczy Sąd stanął na stanowisku, że oskarżonemu winna zostać wymierzona **kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności**. Sąd stanął na stanowisku, że wskazany powyżej wymiar kary będzie dla oskarżonego z jednej strony wymiernie dolegliwy, a tym samym uświadomi oskarżonemu, że czyn jego spotkał się z wymiernym potępieniem ze strony wymiaru sprawiedliwości, osiągając w ten sposób wobec oskarżonego cele wychowawcze i zapobiegawcze, a w efekcie powstrzyma oskarżonego od naruszenia prawa w przyszłości, z drugiej zaś strony nie przekroczy stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu. Sąd uznał też, że orzeczona w powyższym wymiarze kara będzie stanowiła czytelny sygnał dla innych potencjalnych sprawców przestępstw, że działania sprzeczne z prawem pozostają nieopłacalne i każdorazowo spotkają się z wymierną reakcją ze strony wymiaru sprawiedliwości, osiągając tym samym cele stawiane wymiarowi kary w zakresie prewencji ogólnej i wpływając na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Uwzględniając jednakże dotychczasową niekaralność oskarżonego, Sąd doszedł do przekonania, że w sprawie niniejszej możliwe jest sformułowanie wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, umożliwiającej warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary. Sąd w powyższym kontekście uwzględnił, że oskarżony dotychczas przestrzegał porządku prawnego, co jasno wynika z danych o karalności (k. 1142). W tym stanie rzeczy Sąd **wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesił na okres lat 3**. Sąd stanął na stanowisku, że tak wyznaczony okres próby będzie wystarczający dla rzeczywistej weryfikacji sformułowanej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy, w tym również dla weryfikacji, czy oskarżony faktycznie zrozumiał naganność swego postępowania i w przyszłości będzie w dalszym ciągu postępował zgodnie z prawem.

Mając jednak na uwadze konieczność uświadomienia oskarżonemu, że czyn jego spotkał się z wymiernym potępieniem ze strony wymiaru sprawiedliwości, a także kierując się potrzebą osiągnięcia wobec oskarżonego względów wychowawczych i zapobiegawczych, w tym uświadomienia oskarżonemu nieopłacalności popełniania przestępstw, w szczególności wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, Sąd uznał za celowe orzeczenie wobec oskarżonego także **kary grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 25 złotych**, co będzie z jednej strony dla oskarżonego karą realnie odczuwalną, z drugiej zaś strony – nieprzekraczającą jego możliwości zarobkowych.

Sąd stanął na stanowisku, że całość orzeczenia o karze, ukształtowana w powyższy sposób, czyni zadość dyrektywom wymiaru kary, pozwalając na uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i powstrzymanie go od podjęcia analogicznych działań w przyszłości, osiągając w konsekwencji cele stawiane wymiarowi kary w zakresie prewencji szczególnej. Nadto, zdaniem Sądu, ukształtowane w powyższy sposób orzeczenie o karze będzie stanowiło także czytelny sygnał dla członków społeczeństwa, iż popełnianie przestępstw, w tym przestępstw przeciwko mieniu,

jest nieopłacalne i każdorazowo spotka się z nieuchronną karą. Sąd uznał, że ukształtowana w powyższy sposób kara pozostaje karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, nie przekraczając żadnego z nich, a nadto, że uwzględnia ona całość dyrektyw stawianych jej wymiarowi, pozostając karą sprawiedliwą i zgodną ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie będąc karą ani rażąco łagodną, ani też rażąco niewspółmiernie surową.

Zdaniem Sądu zbędne było również – o co wnosił Prokurator – orzekanie wobec oskarżonego zakazu pełnienia funkcji asesora komorniczego bądź komornika na okres 2 lat. Zgodnie bowiem z treścią art. 32b ust 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji - Prezes sądu apelacyjnego odwołuje asesora komorniczego z zajmowanego stanowiska, jeżeli asesor komorniczy został prawomocnie skazany za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Natomiast, by ponownie zostać powołanym na to stanowisko oskarżony będzie musiał przedłożyć zaświadczenie o niekaralności (art. 32 ust. 2 wskazanej ustawy), co biorąc pod uwagę orzeczony okres próby stanowić będzie wystarczającą dolegliwość dla oskarżonego.

Sąd nie znalazł podstaw, by zwolnić oskarżonego od kosztów sądowych. Sąd w pełni podzielił stanowisko, że regułą winno być obciążenie skazanych kosztami procesu, zaś czymś wyjątkowym zwolnienie od ponoszenia tych kosztów. Zwolnienie takie może nastąpić jedynie przy zaistnieniu przesłanek wskazanych w art. 624 §1 k.p.k., gdy istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie tych kosztów byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dn. 28.06.2012r. o sygn. I AKa 98/12, LEX nr 1217813). W realiach niniejszej sprawy Sąd – biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego (wskazaną w uzasadnieniu po stanie faktycznym) okoliczności takich nie stwierdził.

Ponadto na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd **pozostawił w aktach dowody rzeczowe** opisane w punktach 1-14 wykazu dowodów rzeczowych DRz (...) - (...) na k. 648-649 akt sprawy oraz dowody rzeczowe opisane w punktach 1-10 wykazu dowodów rzeczowych DRz (...) - (...) na k. 651 akt sprawy.

SSR Agnieszka Jaźwińska